

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M.E. i M.E.**
oskarżonych z art. 217 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 23 października 2024 r.,
skarg obrońcy oskarżonych
na wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu
z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt II Ka 77/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Nisku
z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 2/23,
i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić skargi;**
- 2. obciążyć oskarżonych M.E. i M.E.
kosztami postępowania skargowego w częściach na nich
przypadających.**

M.E. została oskarżona o to, że w dniu 18.02.2022 r. w miejscowości N., przy ul. [...], w sąsiedztwie sklepu spożywczego usytuowanego przy tej samej ulicy,

naruszyła nietykalność cielesną P.B. w ten sposób, że popchnęła go na chwilę przed tym, jak jej mąż M.E. pobił P.B. tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.;

M.E. został oskarżony o to, że w dniu 18.02.2022 r. w miejscowości N., przy ul. [...], w sąsiedztwie sklepu spożywczego usytuowanego przy tej ulicy pobił P.B. w ten sposób, że bił go rękami po całym ciele, uderzał jego głową o ławkę, w efekcie czego oskarżyciel prywatny doznał rany otwartej głowy (wymagającej szycia), bolesności dotykowej głowy, połączonych ze wstrząśnieniem mózgu, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów na okres poniżej siedmiu dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nisku z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II K 2/23, uniewinniono oskarżonych od zarzucanych im czynów z art. 157 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 24 maja 2024 r., sygn. akt II Ka 77/24, uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Sąd II instancji wskazał na zakaz *ne peius* uregulowany w art. 454 § 1 k.p.k., podnosząc iż wadliwa ocena dowodów doprowadziła do niezasadnego uniewinnienia oskarżonych.

Skargi od orzeczenia Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonych. Skarżący w obu skargach podniósł tożsame zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 437 § 1 k.p.k.:

- poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na wadliwość oceny dowodów, podczas gdy Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w całości i dokonał prawidłowej oceny dowodów, a w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, co implikowało wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonego, natomiast Sąd II instancji dokonał wadliwej oceny dowodów i błędnie ustalił, że w sprawie istnieje podstawa do wydania wyroku skazującego;
- poprzez bezpodstawne uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy brak było podstaw do przyjęcia, iż w grę wchodzi oczywiste skazanie M.E. oraz M.E. (stwierdzoną przez Sąd odwoławczy możliwość wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu przed Sądem I instancji należy zdaniem autora obu skarg uznać za niewystarczającą dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.);

- poprzez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy stwierdzeniu, że wobec oskarżonych powinien zostać wydany wyrok skazujący bez postępowania dowodowego w jakimkolwiek zakresie, przy jednoczesnym wskazaniu co do dalszego postępowania, że Sąd I instancji powinien przeprowadzić dowody, które uzna za konieczne (Sąd Okręgowy wskazał na ewentualność przeprowadzenia innych dowodów).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi nie zasługiwały na uwzględnienie, bowiem wbrew twierdzeniu obrońcy, Sąd odwoławczy, wydając wyrok kasatoryjny, nie naruszył przepisu art. 437 § 2 k.p.k. (w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.). Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w przepisach art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W konsekwencji ramy postępowania skargowego są nader wąsko zakreślone, czego autor przedmiotowych skarg zdaje się nie dostrzegać. Jedynym zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego jest zbadanie - stosownie do podanej przyczyny wydania takiego wyroku - czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., czy sąd odwoławczy uchylił wyrok, mimo braku określonej w art. 454 § 1 k.p.k. przeszkody do wydania wyroku zmieniającego, względnie czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Jeżeli jako przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego wskazano niedopuszczalność skazania oskarżonego przez sąd odwoławczy (przeszkoda określona w art. 454 k.p.k.), Sąd Najwyższy bada, czy zarazem w sposób stanowczy stwierdzono, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia skazanie, albowiem w przeciwnym wypadku, przy wyrażeniu poglądu, iż np. po dokonaniu pogłębionej oceny dowodów, względnie uzupełnieniu materiału dowodowego, jedynie rysuje się możliwość skazania, wydanie wyroku

kasatoryjnego nie jest dopuszczalne (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018, nr 11, poz. 73).

Nie jest zrozumiałe przytoczenie przez obrońcę wymienionej uchwały jako mającej wspierać skargę - w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie wskazał na potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego i wyraził pogląd dalej idący niż tylko o możliwości wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji). Natomiast w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego, odwołujący się do uregulowania zawartego w art. 454 § 1 k.p.k., nie jest zadaniem Sądu Najwyższego dokonanie oceny, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest kompletny, jak też czy sąd *ad quem* prawidłowo go ocenił, zasadnie uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego i w konsekwencji uwzględnił wniesioną na niekorzyść oskarżonego apelację. Byłoby to bowiem równoznaczne z nadaniem skardze charakteru nieznanej ustawie „superapelacji” i przejęciem przez Sąd Najwyższy, który w istocie miałby ponownie oceniać zarzut apelacyjny, roli sądu odwoławczego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2019 r., II KS 11/18; z dnia 8 sierpnia 2019 r., II KS 12/19; z dnia 26 listopada 2021 r., V KS 29/21; z dnia 14 lipca 2022 r., III KS 44/22; z dnia 23 sierpnia 2022 r., IV KS 19/22 oraz z dnia 27 kwietnia 2023 r., IV KS 13/23).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że Sąd Okręgowy właśnie z powodu konieczności respektowania ujętego w art. 454 § 1 k.p.k. zakazu skazania przez sąd odwoławczy oskarżonych, którzy zostali uniewinnieni w pierwszej instancji, wydał wyrok kasatoryjny. Doszedł do przekonania, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego wobec oskarżonych M.E. i M.E., a nie jedynie możliwość jego wydania. Do powyższego wniosku Sąd odwoławczy doszedł w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień, tj. po prawidłowej ocenie materiału dowodowego i poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych. Z tego względu, z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k., uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (s. 9 uzasadnienia SO).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy obie skargi oddalił, a nadto obciążył oskarżonych kosztami postępowania skargowego w częściach na nich przypadających.

WB

[a].